Rok IV. Poniedziałek 14 Stycznia 1918 r. Nr. 11.

GAZETA POLSKA

wychodzi codziennie z wyjątkiem dni poświątecznych o godzinie 8-ej rano. —Cena numeru 14 halerzy—12 fenigów.

Prenumerata: W Dąbrowie miesięcznie 3 K.; kwartalnie 9 K.; z przesyłką pocztową mies. 3 K. 50 hal.; kwartalnie 10 K. 50 hal. W okupacyi niemieckiej miesięcznie 2 Mk. 60 fen.; kwartalnie 7 Mk. 80 fen. Za dostawę do domu dopłaca się miesięcznie 50 hal.

Redakcya i Administracya w Dąbrowie
ul. Króla Sobieskiego 15; otwarte od 8 rano do 7 wieczorem.
FILJA w Będzin[illegible] 3 Maja, cukiernia W. Czerwińskiego.

CENY OGŁOSZEŃ. Na I-szej stronie za wiersz petitowy 3 Kor.—Na stronie III-ej za wiersz 1 K. 50 hal. Nadesłane za wiersz 2 kor. — Ogłoszenia zwyczajne na IV-ej stronie za wiersz półszpaltowy 60 hal. — Drobne ogłoszenia po 10 hal. za wyraz. Najmniej 1 Kor.
Wyrazy tłustym drukiem podwójnie.

Ta sprawa musi być rozwiązaną.

Wywiad z ks. prał. Chełmickim.

WIEDEŃ. B. K. Reichspost ogłasza wywiad z szefem cywilnego gabinetu Rady Regencyjnej ks. prałatem Chełmickim, który powiedział, że wrażenie audyencyi u cesarza było możliwie najgłębsze.

Znaleźliśmy w cesarzu Karolu władcę wspaniałomyślnego, który ma gorące zrozumienie dla wszystkich potrzeb naszego narodu. Z każdego jego słowa przebijała gruntowna znajomość żywotnych spraw narodu polskiego. Cesarz szczerze interesuje się naszem dobrem i przyszłością i ma silną wolę współdziałania w wielkiem dziele odrodzenia Polski. Mamy silną nadzieję i niezmierne zaufanie w cnoty cesarza Karola.

Jesteśmy pewni, że młody cesarz doświadczony w poważnych czasach gotów jest i potrafi współtworzyć w dziele wznowienia wielkości Polski i że jest świadomy znaczenia roli w swej ramach przeprowadzenia naszego programu państwowego.

Słowa cesarza, które wypowiedział do nas w odpowiedzi na przemówienie naszego rzecznika i krótkie jego zdania, któremi zaszczycił poszczególnych uczestników audyencyi odbiją się silnem echem w krajach polskich.

Z wielkiemi nadziejami przybyliśmy do Wiednia, lecz i te nadzieje przewyższyła rycerska osobistość cesarza.

Również cesarzowa przyjęła nas. Zewnętrzny urok jej młodocianej postaci, moc jej dobroci serca pogłębiają rozsądne słowa, które wyszczególniają władczynię w osobistem zetknięciu.

Książęcą gościną i wszystkiem, czegośmy tutaj doznali nadał cesarz naszemu pobytowi w Wiedniu tak wiele treści jak to tylko było możliwem.

Na pytanie czy rozwiązanie kwestyi polskiej w duchu austryackim będzie możliwem odparł ks. prałat Chełmicki:

Sprawa ta musi być rozwiązaną. Do pokonania są jeszcze wielkie trudności, lecz te przeszkody i te trudności muszą być i będą usunięte z drogi.

Rada Regencyjna w Wiedniu.

WIEDEN 10 stycznia.

Członkowie polskiej Rady Regencyjnej arcybiskup Kakowski, Ostrowski i ks. Lubomirski przybyli wczoraj przed południem do Wiednia po kilkudniowym pobycie w Berlinie. Na dworcu kolei północno-zachodniej powitał ich arcyks. Rainer, panowie z służby honorowej, nadzwyczajni posłowie i upełnomocnieni ministrowie hr. Dyonizy Szechenyi, c. i k. szambelan Władysław Janota Bzowski, jakoteż przedstawiciel min. spraw zagr. w Warszawie nadzwyczajny poseł i upełnomocniony minister Ugron i c. i k. wicekonsul Skrzyński.

Po południu o godz. 5 przyjął monarcha w Laxenburgu członków Rady Regencyjnej.

Przemówienie ks. Lubomirskiego do ces. Karola.

Ks. Zdzisław Lubomirski wygłosił do monarchy następujące przemówienie:

Wasza Cesarska i Królewska Apostolska Mość!

Czujemy się szczęśliwi, że danem nam jest módz dziś wyrazić osobiście W. Ces. i Król. Mości naszą najgłębszą cześć, jakoteż największą wdzięczność za akty, które naszej ojczyźnie przywróciły życie państwowe w formie niezawisłej monarchii polskiej.

Niezłomnie ufamy, że W. Ces. Mość wobec wielkich zadań, które czekają rozwiązania, ukończy chlubnie dzieło historycznej sprawiedliwości wspólnie z wzniosłym sprzymierzeńcem i powstającemu państwu zechce udzielić swej potężnej pomocy przez stworzenie warunków życiowych, koniecznych dla jego trwałego rozwoju,

Od przeszło pół wieku prawa narodowe Polaków w monarchii austro-węgierskiej doznawały skutecznej ochrony ze strony Dynastyi Habsburskiej. Przez to daną była Polakom możność rozwoju sił narodowych i kulturalnych, co im pozwoliło z otuchą patrzeć w przyszłość.

Dzięki temu przy wybuchu wojny danem było Polakom powołać do życia Legiony polskie, które idąc w bój w związku z armią austryacko-węgierską czynem zbrojnym zaświadczyły o nigdy niewygasłem dążeniu naszego narodu, aby znów utworzyć państwo polskie.

W Waszej Ces. Mości witamy potężnego monarchę, który, trwając przy tradycyi swego wzniosłego Domu, ożywiony jest przychylnemi uczuciami i zamiarami dla narodu polskiego.

Jesteśmy przekonani, że Wasza Cesarska Mość, obejmując swym głębokim i twórczym umysłem wielkie zadania przyszłości i czerpiąc z swej wielkoduszności siłę czynu, stanie się dla swoich ludów przywódcą na drodze, której celem jest pokojowe i niosące błogosławieństwo współdziałanie wszystkich ludów.

W wzniosłej osobie Waszej Ces. i Król. Apostolskiej Mości widzimy przodownika i ostoję tych zasad, które opanowują świat i mają wszystkim warstwom wspólności ludów przynieść szczęście i błogosławieństwo,

Odpowiedź ces. Karola.

Jego Ces. i Król. Mość raczył na to odpowiedzieć:

Dostojni Panowie Rady Regencyjnej!

Z żywą radością witam Panów, jako przedstawicieli najwyższej godności państwa polskiego i najserdeczniej was przyjmuję.

Gorące słowa, jakie Panowie wystosowaliście do Mnie, napełniają Mnie żywą radością i nadzwyczajnem zadośćuczynieniem.

Widzę z tego, że Panowie w dziele rozpoczętem przez Mego w Bogu spoczywającego Dziada wraz z Jego Ces. Mością Cesarza Niemiec, którego ciąg dalszy objąłem, kierując się równie głębokiem zainteresowaniem dla Polaków, dopatruję się pewnej rękojmi, że życzenia narodu polskiego będą urzeczywistnione.

Odpowiadało to naszym tradycyjnym sympatyom dla Polaków i naszej zawsze przestrzeganej polityce, że mogliśmy stare okryte okryte chwałą Królestwo Polskie powołać do nowego życia. W walkach wojsk sprzymierzonych, które doprowadziły także do oswobodzenia Królestwa Polskiego, Legiony polskie złożyły liczne dowody wybitnej waleczności i potrafiły zapewnić sobie trwałą kartę chwały w historyi swego narodu.

Kultura polska i język polski znachodziły w monarchii zawsze pewną ostoję, a wielu polskich mężów stanu skutecznie współdziałało w wielkiem dziele rządów Mego wzniosłego Poprzednika na tronie.

Uczucia wzajemnego zaufania wypływające z tych stosunków, doznają, jak tego spodziewać się należy, i w przyszłości dalszego pogłębienia i tworzyć będą rękojmię, że naród polski, we wspólnej pracy kulturalnej z mocarstwami, którym zawdzięcza swe odrodzenie do egzystencyi państwowej, będzie szukał szczęścia i swej przyszłości.

W każdym razie możecie panowie liczyć na jaknajsilniejsze i najprzychylniejsze poparcie z Mej strony i ze strony Moich rządów.

Główne zadanie wybudowy Państwa Polskiego przypada Panom, Dostojni Panowie Rady Regencyjnej, jako obecnym przedstawicielom polskiej suwerenności państwowej. Panowie to wzniosłe zadanie przy pomocy Opatrzności Bożej szczęśliwie ukończycie.

Spodziewam się z pewnością, że to wielkie dzieło patryotyczne uda się Panom w zupełności i, że Polska będzie kwitnącem państwem i ostoją pokojową, jakoteż przybytkiem cywilizacyi na wschodzie.

Po przyjęciu przez Monarchę członkowie Rady Regencyjnej byli na audyencyi u Cesarzowej.

Obiad i raut u prezydenta ministrów dra Seidlera.

Wczoraj wydał prez. min. Seidler i jego małżonka ku czci bawiących tu członków polskiej Rady Reg. i polskiego rządu w pałacu rady prezydyalnej ministrów obiad, na który zostali zaproszeni: arcybiskup ks. Kakowski, p. Ostrowski, ks. Zdzisław Lubomirski, prezydent ministrów Kucharzewski, prałat ks. Chełmicki, ks. Franciszek Radziwiłł, hr. Jerzy Tarnowski, panowie ze straży honorowej, poseł hr. Szechenyi, rotmistrz Janota Bzowski z Bzowa, kardynał dr. Piffl, prez. Izby panów ks. Fuerstenberg, prez. Izby posłów dr. Gross, marsz. kraj. ks. Liechtenstein, tajny radca Biliński, prez. wspólnego trybunału obrachunkowego br. Planer, tajny radca hr. Gołuchowski, hr. Lanckoroński, Abrahamowicz, dr, Korytowski, dr. Bobrzyński, wspólny min. skarbu Burian, prez. najwyższego trybunału obrachunkowego br. Beck, poseł Merey, namiestnik dr. hr. Bleyleben, burmistrz dr. Weiskirchner, najwyższy ochmistrz br. Rumerskirch, ministrowie: gen. major Hoefer, dr. Cwikliński, hr. Toggenburg, dr. Twardowski, tajny radca Morawski, hr. Adam Tarnowski, min. wojny Stoeger-Steiner, królewsko-węgierski min. hr. Zichy, szef sztabu generalnego br. Arz, szef sekcyi marynarki kontradmirał Rodler, poseł Flotow, poseł Ugron, marszałek krajowy Hauser, poseł Jaworski, członek izby panów Koźmia i prezydent policyi Geyer.

Po obiedzie odbył się raut, na którym pojawili się członkowie austryackiego gabinetu i szereg posłów z Galicyi.

Na cześć Rady Regencyjnej.

WIEDEN [B.K.] W południe wydała para cesarska „dejeneur" na które otrzymali zaproszenie członkowie Rady Regencyjnej, prezydent ministrów Kucharzewski, ks. prałat Chełmicki, ks Radziwiłł, członkowie świty regentów, osoby przydzielone do służby honorowej i dygnitarze dworscy.

Z rokowań brzeskich.

WIEDEN. C. i k. Biuro korespondencyjne donosi z Brześcia Litewskiego pod dniem 11 b.m.

Stosownie do uchwały powziętej na wczorajszem pełnem posiedzeniu zebrały się wczoraj deputacye delegacyi austro-węgierskiej, niemieckiej i rosyjskiej na naradę. Ułożono się, że zaproponowana przez rosyjską delegacyę w dniu 27 grudnia 1917 roku komisya dla obrad nad politycznemi i terytoryalnemi kwestyami ma być utworzoną i że równocześnie z obradami tej komisyi mają się odbywać wstępne konferencye referentów fachowych poszczególnych delegacyi co do rokowań o sprawy gospodarcze i prawne. Dalej zgodzono się, że pierwsza z wymienionych komisyi ma 11 stycznia o godz. 11 przedpołudniem rozpocząć swe wstępne obrady. Ze strony austro-węgierskiej i niemieckiej wydelegowano do tej komisyi przewodniczących obu delegacyi, po jednym dyplomatycznym i wojskowym współdelegacie i po 2 sekretarzy. Delegacya zastrzegła sobie powzięcie uchwały co do liczby członków jaką ma wysłać do komisyi.

Komisya ta ukonstytułowała się dziś przed południem i rozpoczęła obrady które o godz. 1 w południe przerwano a następnie podjęto o godz. wpół do 6 wieczorem.

Komunikat austryacki.

WIEDEŃ. 12 stycznia. Urzędowo donoszą: NA FRONCIE WSCHODNIM. Rozejm. NA FRONCIE WŁOSKIM. Położenie niezmienione.

Szef sztabu generalnego.

Rosya zwraca okręty Austryi.

GENEWA [Tel. wł.] „Temps“ donosi że Rosya zwróciła 14 austryackich okrętów handlowych wraz z 40,000 ton, które była w swoim czasie zajęła w portach rosyjskich.

Ruch pocztowy z Rosyą.

GENEWA (tel. wł.). „Temps“ donosi, że ruch pocztowy Rosyi z Niemcami został podjęty na nowo drogą przez Szwecyę.

Zasekwestrowany bank amerykański.

ROTTERDAM (tel. wł.). Największy amerykański bank w Rosyi a mianowicie Bank Nowojorski w Moskwie został zasekwestrowany przez rząd rosyjski.

Pożar w Petersburgu.

ROTTERDAM W hali lotniczej portu petersburskiego powstał wielki pożar wskutek podłożenia ognia. Ofiarą padło wiele osób.

Interesujący wywiad.

Onegdajszy „Kurjer Warszawski“ przyniósł na czele numeru wywiad z ministrem spraw wewnętrznych, p. Steckim, z którego ustęp najbardziej interesujący przytaczamy:

— „No, ale jeżeli wszystko będzie się odbywało bez skoków i niespodzianek, to kiedy zdaniem p. ministra nastąpi przejście administracyi kraju w nasze ręce?

Po chwili namysłu p. Stecki rzekł.

— Ja sądzę, że za jakie pół roku, najwyżej 9—10 miesięcy będziemy panami w swoim domu. Ale... z twarzy ministra zniknął wyraz pogody, twarz jego stała się poważną, niemal surową—ale ja nie przejmę administracyi kraju, jeżeli nie będzie w nim naszego własnego wojska. Bo administracya nie może iść sprawnie, nawet nie może zgoła funkcyonować, jeżeli nie będzie oparta na poważnej sile zbrojnej. Naród musi mieć świadomość, że wykonawcy jego woli nawet wśród nieposłusznych znajdą posłuch, a czyż można sobie wyobrazić samą możliwość posłuszeństwa, skoro się go nie ugruntuje na sile zbrojnej? I jeszcze teraz, przy rozbudzeniu namiętności, gotowych do nieobliczalnych nieraz czynów;

Więc wojsko? Pobór?

— Tak. Bezwzględnie. Tylko są cele a cele, metody i metody... Tu powstają różnice, i to duże. Omawianiem celów, różnic, metod zajmuje się nieustannie rada ministrów“.

KRONIKA.

Romantyczna historja. W Częstochowie, jednego z paskarzy miejscowych spotkał cios dotkliwy. Córka jego zapłonęła gorącą miłością do młodziana urodziwego, lecz ubogiego. Na prośbę poślubienia go, ojciec odpowiedział kategorycznym zakazem, przyczym chciał ją wydać za mąż za człowieka starego i bogatego. Rozko hana para wtedy wyjechała niewiadomo gdzie, czym dotknięty ojciec rozchorował się obłożnie.

Podejrzane choroby. Dziennik inspekcyjny wydziału policyjnego w Kielcach notuje codziennie po kilka wypadków tzw. „chorób podejrzanych“. Większość tych zasłabnięć ujawnia się następnie jako tyfus plamisty.

Wykaz zasądzonych. Z początkiem roku bieżącego ministeryum sprawiedliwości zakłada biuro rejestracyjne zasądzonych w Królestwie Polskiem i zamierza wydać drukiem spis wypadków osądzeń od d. 1 stycznia 1915 r. W związku z tem ministerjum wystąpiło do prezesów sądów okręgowych z żądaniem zebrania przez sądy okręgowe na podstawie rejestrów własnych i odstąpionych przez sądy okupacyjne, spisów osób zasądzonych i przesłania ich ministerjum. Spisy takie mają przedstawić i sądy pokoju.

Informacye te mają być dostarczone z możliwym pośpiechem.

Zgon kompozytora. Dnia 8 stycznia b. r. zmarł w Warszawie znany kompozytor, pianista i kapelmistrz, Michał Hertz. — Sp. Michał Hertz urodził się dnia 28 września 1814 roku w Warszawie.

Wydział teologiczny uniwersytetu warszawskiego. Organizacya fakultetu teologicznego przy Uniw. warszawskim, którą się zajmuje ks. Czesław Sokołowski, postąpiła — jak informują pisma warszawskie — tak daleko, że otwarcie nowego wydziału z początkiem semestru letniego jest zapewnione. — Pierwszym dziekanem wydziału będzie ks. kanonik Antoni Szlagowski. Katedry, których będzie tymsamem 6, objęli między innymi: ks. Sokołowski, ks. Szelążek, ks. Władysław Szczepański i prof. Rostworowski.

Polskie Koło Sejmowe. Z Krakowa donoszą: W pewnych kołach politycznych poruszoną została myśl zwołania polskiego Koła Sejmowego dla rozpatrzenia położenia w związku z rokowaniami w Brześciu Litewskim.

Stan służby urzędników. Ministeryum sprawiedliwości przesłało do prezesów sądów okólnik z instrukcyą w przedmiocie zaprowadzenia służby urzędników ministeryum sprawiedliwości, z poleceniem wypełnienia wykazów przez urzędników i przedstawienia ich w ministeryum sprawiedliwości w ciągu dni 14.

Z MIASTA i OKOLICY.

Dąbrowa

(d) **Teatr „Śmiech i łza“** odegra 20 bm. w Dąbrowie na inauguracyjnem przedstawieniu w sali Resursy o godz. wpół do 8 wieczorem „Wykradzenie 10 z Pawiaka“ i operetkę 1-aktową „Ach te fuguny!“ Ponadto wchodzą w program „Humor i Satyra“. Bilety wcześniej do nabycia w cukierni „Wersal“ Ceny miejsc od 2 do 8 koron.

(d) **Czemu się tak dzieje?** Przyniesiono wczoraj do redakcyi dwa bochenki chleba. Po rozkrajaniu jeden był czysty i jasny (jak na chleb wojenny), drugi ościsty, pełen plew i czarny. Ten chleb lepszy (kartkowy) pochodził z piekarni p. Kasprzyka; gorszy z piekarni innej. Piekarza, który go wypiekł nie wymieniamy—gdyż jest to obojętne, albowiem wszystkie inne piekarnie poza p. Kasprzykiem wypiekają cleb zupełnie nędznej jakości.

Winę tego ponoszą przedewszystkiem piekarze, którzy przesiewają mąkę z komitetu otrzymaną, zwiększając w ten sposób sztucznie zawartość otrąb w mące do wypieku chleba kartkowego przeznaczonej.

Winę znacznie większą ponoszą władze miejskie ani nie kontrolujące należycie piekarzy, ani nie prowadzące świadomej polityki aprowizacyjnej. Gdyby raz założono piekarnię miejską „nadużycia piekarzy musiałyby wobec konkurencyi ustać. Ale któż zdoła taką rzecz przeprowadzić w mieście, w którem radny „socyalistyczny“ — a więc taki radny, który programowo winien dążyć do uspołecznienia przemysłu—oświadcza się przeciw zakładaniu piekarni miejskiej!

Dobrze jednak, by ludność wiedziała, komu ma do zawdzięczenia nędzny chleb powszedni.

Redaktor i wydawca WIKTOR MONDALSKI.

Drukarnia „Gazety Polskiej“ w Dąbrowie Górniczej.